

Sygn. akt O/OSD/19/2010

POSTANOWIENIE
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO]
z dnia [REDAKTOWANO] roku

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO]
w składzie:

Alicja Kujawa – przewodniczący OSD
Agnieszka Matwiejczuk – sędzia OSD (spr.)
Ewa Krzysztoporska – sędzia OSD

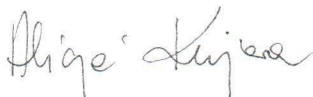
przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Radzie Okręgowej Izby Radców
Prawnych w [REDAKTOWANO] Macieja Puchały

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu [REDAKTOWANO] r. odwołania [REDAKTOWANO]
[REDAKTOWANO] z dnia [REDAKTOWANO] r. na postanowienie Zastępcy Rzecznika
Dyscyplinarnego przy Radzie Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO] z dnia
[REDAKTOWANO] r. o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec radcy prawnego [REDAKTOWANO]
[REDAKTOWANO] wpisanego na listę radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych
w [REDAKTOWANO] na podstawie art. 329 § 1 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 74¹
ustawy o radcach prawnych

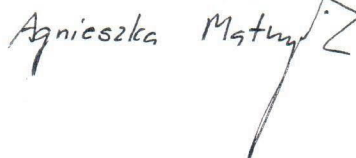
postanawia:

1. utrzymać w mocy postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Radzie
Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO] z dnia [REDAKTOWANO] r., sygn.
[REDAKTOWANO] o odmowie wszczęcia dochodzenia;
2. kosztami postępowania obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych w [REDAKTOWANO]

Alicja Kujawa



Agnieszka Matwiejczuk



Ewa Krzysztoporska



Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia [REDAKTOWANO] r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Radzie Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO] odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie ze skargi [REDAKTOWANO] przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANO]

Skarżąca [REDAKTOWANO] pismem z dnia [REDAKTOWANO] zarzuciła radcy prawnemu [REDAKTOWANO] reprezentującemu [REDAKTOWANO] na rozprawie w Sądzie Okręgowym [REDAKTOWANO] w dniu [REDAKTOWANO] w sprawie o sygn.akt [REDAKTOWANO] w której zasądzone od niej koszty sądowe w kwocie [REDAKTOWANO] iż pomimo złożenia pisma do [REDAKTOWANO] że dokona wpłaty w ratach przy jednoczesnej wpłacie pierwszej raty, radca [REDAKTOWANO] skierował sprawę do komornika. Skarżąca poinformowała, że nie mogła jednorazowo zapłacić kwoty [REDAKTOWANO] ponieważ jest emerytką i poniosła już znaczne koszty z tą sprawą związane.

Skarżąca wskazała, iż po otrzymaniu zawiadomienia od Komornika o wszczęciu postępowania odwołała się do Sądu, co wiązało się z poniesieniem dodatkowych kosztów- opłaty sądowej w kwocie [REDAKTOWANO] Sprawa została rozpatrzona i umorzona na wniosek wierzyciela reprezentowanego przez radcę prawnego [REDAKTOWANO] Nadto Skarżąca podniosła, iż w dniu [REDAKTOWANO] w rozmowie telefonicznej z Panem [REDAKTOWANO] w celu wyjaśnienia jego postępowania wobec niej usłyszała odpowiedź, że jest to zemsta. Radca posądził ją także o niegodne zachowanie wobec niego polegające prawdopodobnie na tym, że „nie odkłoniła się”. Skarżąca zarzuciła, że postawa radcy jest niegodna zajmowanego stanowiska. Wniosła o wyciągnięcie konsekwencji oraz by radca wpłacił na rzecz powodzian kwotę [REDAKTOWANO]

W ramach postępowania sprawdzającego Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zapoznał się – poza treścią pisma skarżącej z dnia [REDAKTOWANO] i załączonych do niego dokumentów – także ze stanowiskiem radcy prawnego [REDAKTOWANO] wyrażonym w odpowiedzi na skargę z dnia [REDAKTOWANO] Radca prawny wskazał, iż [REDAKTOWANO] uznała, że jej oświadczenie o ratalnej spłacie kosztów w kwocie [REDAKTOWANO] zastępuje wpłatę tej kwoty, podczas gdy w rzeczywistości o rozłożeniu płatności na raty decyduje wierzyciel. Ponadto podał, że skierowanie tytuły wykonawczego do komornika nie było czynnością bezprawną i czynność ta nie może być obecnie przedmiotem zarzutu. Wskazał też, że skarga [REDAKTOWANO] na czynność komornika została oddalona przez Sąd oraz że bezpośrednio po spłacie zadłużenia został złożony wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Odnośnie natomiast rozmowy telefonicznej przeprowadzonej ze skarżącą, radca stwierdził, iż twierdzenie [REDAKTOWANO] jakoby jego działanie jest z zemsty za to, że się nie odkłoniła jest nieprawdziwe, a zarzut infantylny. Przyznał, że gdy skarżąca do niego zatelefonowała z pretensjami po wpłacie ostatniej raty, powiedział jej, że niepotrzebnie podchodzi do niego jako pełnomocnika tak

emocjonalnie, gdyż to nie on jest jej przeciwnikiem procesowym, a nawet przeciwnik procesowy nie musi być traktowany jako wróg. Zdaniem radcy prawnego rozmowę prowadził w sposób rzeczowy, stosowny do tematu i okoliczności.

Odmawiając wszczęcia dochodzenia, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, iż okoliczności podane w skardze na zachowanie radcy prawnego [REDAKTOWANE] w sposób jasny i niedwuznaczny wskazują, iż opisane przez skarżącą zachowanie radcy prawnego nie zawiera znamion przewinienia dyscyplinarnego. W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego zachowaniu radcy prawnego nie można zarzucić cechy bezprawności lub nierzetelności. Obowiązkiem pełnomocnika procesowego jest bowiem realizowanie woli mocodawcy, bez względu na to czy podoba się to jego przeciwnikowi procesowemu, czy też nie. Odnośnie zarzutu skarżącej skierowania przez radcę prawnego sprawy do komornika, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał ponadto, iż doświadczenie zawodowe wskazuje, że niezwłoczne podjęcie działań prawnych zmierzających do wyegzekwowania długu maksymalizuje szanse na skuteczną egzekucję. Zdaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, poinformowanie wierzyciela o preferowanym przez skarżącą sposobie realizacji obowiązku zwrotu kosztów postępowania nie odniosło żadnego skutku prawnego w postaci odroczenia tego obowiązku w czasie. Nie sposób jest przyjąć, aby nieustosunkowanie się wierzyciela albo jego pełnomocnika do oświadczenia skarżącej skutkowało wyrażaniem zgody na propozycję skarżącej. Nadto, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, iż radca prawny nie miał żadnych podstaw, aby wstrzymać się ze złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W okolicznościach rozpatrywanej sprawy Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie dał wiary twierdzeniom skarżącej, iż radca prawny podjął starania o wyegzekwowanie kosztów procesu jedynie z zemsty za „nie odkłonienie się”.

Postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia dochodzenia zaskarżyła odwołaniem z dnia [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] podtrzymując swoją skargę w całości i wnosząc o wyciągnięcie konsekwencji wobec [REDAKTOWANE] oraz wpłaty przez Niego [REDAKTOWANE] na powodziań.

W odwołaniu skarżąca zarzuciła, iż Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego twierdzeniem, że radca prawny [REDAKTOWANE] działał zgodnie z prawem, nie dał wiary twierdzeniom skarżącej a zarazem poszkodowanej.

Wskazała, iż Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego mylnie i niezgodnie z jej pismem z dnia [REDAKTOWANE] uznał pismo to jako prośbę do [REDAKTOWANE] o rozłożenie kosztów na raty, podczas gdy pismo to było jej zobowiązaniem potwierdzonym dokonaniem pierwszej raty. W ocenie skarżącej, skoro [REDAKTOWANE] nie zgadzał się z jej zobowiązaniem, to powinien skierować bezpośrednio do niej wezwanie do natychmiastowego uregulowania należności.

Skarżąca nie zgodziła się również z Z-cą Rzecznika Dyscyplinarnego, iż [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] nie można zarzucić bezprawności i nierzetelności, skoro we wniosku o wszczęcie egzekucji [REDAKTOWANE] skłamał podając nieprawdziwą kwotę [REDAKTOWANE] zł zamiast [REDAKTOWANE] zł.

Zdaniem skarżącej doszło tu do naruszenia postanowienia art. 27 ustawy o radcach prawnych stanowiącym, iż radca ma postępować zgodnie z prawem ale również godnie i uczciwie. Ponadto, z uwagi na przedstawione przez skarżącą dowody wpłat, zakwestionowała twierdzenie Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż doświadczenie zawodowe wskazuje, że niezwłoczne podjęcie działań prawnych zmierzających do wyegzekwowania długu maksymalizuje szanse na skuteczną egzekucję. Nie zgodziła się z wywodem sugerującym uchylanie się przez nią od spłaty długu.

Nie podzieliła też, twierdzenia Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego, że nieustosunkowanie się do jej pisma, przez wierzyciela lub pełnomocnika nie jest wyrażeniem zgody na jej zobowiązanie, wskazując przy tym, iż w cywilizowanym świecie odpowiada się na pisma w ustawowym terminie, a ona do dnia dzisiejszego na swoje pismo odpowiedzi nie otrzymała. To, zdaniem skarżącej również przemawia za nierzetelnością [REDAKTOR]. Dalej skarżąca podniosła, że wbrew twierdzeniu Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego, były podstawy do wstrzymania się ze złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, tylko zabrakło dobrej woli ze strony [REDAKTOR] który kierował się chęcią zemsty wobec osoby skarżącej.

Nadto, skarżąca zarzuciła nieprawdę w przytaczanych przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego twierdzeniach skarżącej wskazując, iż cytowane przez niego sformułowania są niezgodne z treścią jej pisma z dnia [REDAKTOR]. Nadmieniła zarazem, że zachowanie Pana [REDAKTOR] wobec jej osoby nie dotyczy tylko tej sprawy, ale jest następstwem spraw w [REDAKTOR] gdyż działa ona w stowarzyszeniu [REDAKTOR] którego nadrzędnym celem jest upowszechnianie i obrona praw konsumentów, lokatorów i spółdzielców.

Na posiedzeniu jawnym przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym w dniu [REDAKTOR] r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Rozpoznając odwołanie skarżącej na postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w sprawie odmowy wszczęcia dochodzenia wobec radcy prawnego [REDAKTOR], Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w [REDAKTOR] stwierdził, co następuje.

Odwołanie skarżącej [REDAKTOR] nie zasługuje na uwzględnienie.

Po przeanalizowaniu zgromadzonych w niniejszej sprawie dokumentów i ustaleniu stanu faktycznego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał zarzuty zawarte w odwołaniu skarżącej na postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec radcy prawnego [REDAKTOR] za nieuzasadnione.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż celem postępowania odwoławczego wywołanego wniesionym przez skarżącą odwołaniem była wyłącznie kontrola prawidłowości zaskarżonego postanowienia w zakresie ustaleń faktycznych i oceny prawnej dokonanej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego.

Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego zebrany w sprawie materiał nie potwierdził, aby radca prawny dopuścił się czynu sprzecznego z ustawą o radcach prawnych czy zasadami etyki zawodowej, a co za tym idzie by ustalenia sprawy dały podstawy do wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANE] Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w całości podziela pogląd Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i uznaje go za swój własny.

Ustosunkowując się do zarzutu skarżącej, iż radca [REDAKTOWANE] powinien przed skierowaniem wniosku o wszczęcie egzekucji wezwać skarżącą do natychmiastowego uregulowania należności, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż stosownie do przepisów kodeksu cywilnego art. 388 § 1 oraz art. 398¹ § 1 k.p.c., wyrok sądu drugiej instancji już z chwilą wydania jest orzeczeniem prawomocnym podlegającym wykonaniu. Skierowanie wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego nie jest uzależniona od uprzedniego wezwania dłużnika do dobrowolnej zapłaty.

Tak więc, z momentem ogłoszenia wyroku Sądu Okręgowego w sprawie o sygn. akt. [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] co miało miejsce w dniu [REDAKTOWANE] zasądzone na rzecz [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] koszty w kwocie [REDAKTOWANE] zł stały się wymagalne, innymi słowy już w tym dniu po stronie skarżącej zaktualizował się obowiązek zapłaty kosztów procesu.

Wierzyciel - [REDAKTOWANE] miał pełne prawo oczekiwać ich zapłaty już następnego dnia, a dłużnik nie chcąc narazić się na dodatkowe koszty związane z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego powinien koszty te zapłacić lub uzyskać w tym zakresie wyraźne oświadczenie wierzyciela, że wyraża on zgodę na ratalną spłatę długu.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, skarżąca z racji korzystania z pomocy profesjonalnego prawnika miała tego pełną świadomość. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie dał wiary skarżącej, iż jest ona osobą nieporadną, nieznająca się na przepisach, zwłaszcza w świetle działalności i pełnienia przez skarżącą funkcji wiceprzewodniczącej Stowarzyszenia [REDAKTOWANE] które zajmuje się upowszechnianiem i obroną praw konsumentów, lokatorów i spółdzielców.

Z uwagi na to, że skarżąca dnia następnego od wydania wyroku Sądu Okręgowego w [REDAKTOWANE] nie dokonała wpłaty należności wymagalnej tym wyrokiem, jak też nie dysponowała zgodą wierzyciela na ratalną spłatę zadłużenia, działania pełnomocnika wierzyciela [REDAKTOWANE] polegające na wszczęciu wobec skarżącej egzekucji sądowej były w świetle przepisów prawa w pełni uzasadnione.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zwraca uwagę, iż skarżąca z chwilą ogłoszenia wyroku Sądu Okręgowego [REDAKTOWANE] nie mogła w sposób dowolny decydować o sposobie zapłaty zasądzonych od niej kosztów postępowania, bowiem „dysponentem” tych należności nie była skarżąca a wierzyciel.

Wierzyciel jest uprawniony do złożenia wniosku egzekucyjnego już z chwilą gdy dysponuje prawomocnym orzeczeniem sądu zaopatrzonym w klauzulę wykonalności. Zarazem żaden przepis prawa nie zobowiązuje ani wierzyciela, a tym samym jego pełnomocnika do wzywania dłużnika do dokonania dobrowolnej zapłaty długu przed wszczęciem egzekucji.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny odnosząc się z kolei do zarzutu skarżącej, iż brak odpowiedzi [REDAKTOWANE] na jej pismo z dnia [REDAKTOWANE] oznaczał wyrażenie zgody na ratalną spłatę kosztów sądowych, a przy tym także, że nieustosunkowanie się do jej pisma przemawiało za nierzetelnością [REDAKTOWANE], wskazuje, iż nie do przyjęcia jest pogląd skarżącej w tym zakresie, zwłaszcza, iż nie ma on oparcia w obowiązujących przepisach prawa.

Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, przyjęcie interpretacji skarżącej w przedmiocie oceny intencji wierzyciela prowadziłoby do sytuacji, w której to dłużnik decydowałby o kosztach wierzyciela, kiedy i jak dokona jego zaspokojenia.

Uznanie poglądu skarżącej, odpowiadającego jej jako dłużnikowi, stałoby w sprzeczności z istotą procedury egzekucyjnej mającej na celu zaspokojenie interesu wierzyciela i to w sposób przez niego akceptowany a nie ustalony przez dłużnika.

Jak słusznie zauważył Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, oświadczenie skarżącej o ratalnej zapłacie kosztów nie wywołało żadnego skutku prawnego w postaci odroczenia obowiązku w czasie. Niewątpliwie, taki skutek skarżąca osiągnęłaby dopiero wówczas, gdyby wierzyciel złożył jej wyraźne oświadczenie akceptujące ratalny sposób zapłaty. Na marginesie powyższego, wskazać należy, iż brak odpowiedzi ze strony wierzyciela na propozycję dłużnika nie mógł być zinterpretowany inaczej, jak tylko jako brak zgody na tę propozycję a już tym bardziej nie jako domniemanie wyrażenia owej zgody.

Nie do przyjęcia jest również pogląd skarżącej, że radca prawny odpowiada za brak udzielenia skarżącej odpowiedzi na jej pismo z dnia [REDAKTOWANE] r. To nie radca prawny [REDAKTOWANE] był stroną toczącego się z udziałem skarżącej procesu, jak również nie on był adresatem pisma skarżącej. Za czynności wierzyciela odpowiedzialność ponosi samodzielnie wierzyciel, a nie jego pełnomocnik procesowy.

Dokonując analizy całokształtu materiału zgromadzonego w toku postępowania sprawdzającego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie znalazł podstaw do odmiennej niż uczynił to Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego oceny zarzutów skarżącej.

Stąd, mając na uwadze powyższe należało orzec jak na wstępie.

Niniejsze postanowienie jest prawomocne i nie przysługuje od niego środek zaskarżenia.

Stefan Kujawa - Agnieszka Matyja

JK